

Z PROBLEMATYKI BADAŃ NAD LUDNOŚCIĄ CYGAŃSKĄ

Cyganie stanowią ciekawą grupę etniczną przebywającą nieomal w większości krajów świata. Osobliwością ludności cygańskiej jest jej poważne zróżnicowanie etniczne, a zarazem przejawianie bez względu na szerokość geograficzną szeregu wspólnych cech społecznych i fizycznych.

Czy Cyganie są narodem? Odpowiedź na to pytanie nie jest łatwa. Cyganie wprawdzie posiadają swój język, lecz jest on zróżnicowany, przede wszystkim dzięki wielu zapożyczeniom z języków narodów, wśród których przebywali¹.

Na uwagę zasługuje również zróżnicowanie etniczne Cyganów. Przebywając z konieczności w granicach określonego państwa. Cyganie nie mogli nawiązywać kontaktów ze swoimi pobratymcami mieszkającymi po drugiej stronie granic politycznych. W rezultacie każdy kraj wytworzył swoisty typ Cyganów. Z czasem, gdy izolacja poszczególnych grup pogłębiała się, wytworzyły się, nawet w granicach danego państwa, odmienne, bo różniące się zwyczajami i dialektem podgrupy².

Duży wpływ na zróżnicowanie Cyganów w Polsce wywarł ich czas przybycia. Poszczególne grupy napływające w innych okresach na ogół nie znalazły wspólnej płaszczyzny porozumienia i pozostały odmiennymi po dziś dzień, mimo iż pewne kontakty nieco przybliżyły ich do siebie, lecz nie uległy zniwelowaniu zasadnicze różnice.

W Polsce wyróżnia się następujące grupy etniczne Cyganów³:

1. Cyganie Wyżynni — uważani za najwcześniej przybyłych na teren Polski. Zamieszkują w niektórych powiatach na Podkarpaciu. Ta grupa Cyganów rzadko wędrowała. W oczach innych grup uchodziła za najbiedniejszą społeczność Cygańską, niezaradną, bo podejmującą stałą pracę i posiadającą stałe miejsce pobytu.
2. Cyganie Nizinni — stanowią zdecydowaną większość z przebywających na terenie Polski. Podaje się, że do Polski przybyli uchodząc przed prześladowaniami z Niemiec w wieku XVI⁴ i w zasadzie wędrowali tylko w granicach kraju⁵.
3. Najpóźniej przybyłymi grupami są Kotlarze i Lovari — Koniarze. Napłynęli oni do Polski pod koniec XIX i na początku XX wieku. W odróżnieniu od poprzednich grup są Cyganami wszędobylskimi, gdyż zwłaszcza Kotlarze — Kelderari przebywają w wielu krajach Europy, docierając nawet do Ameryki Północnej i Południowej⁶. Przez Cyganów Nizinnych, przejawiających niekiedy w bardzo swoisty sposób dualizm narodowy,

¹ T. Pobożniak: *Grammar of the Lovari Dialect*. Praca Komisji Orientalistycznej PAN. Kraków, 1964, nr 3, s. 17.

² *op. cit.*

³ A. Kwilecki: *Mniejszości narodowe w Polsce Ludowej*. Kultura i Społeczeństwo, 1963, nr 4, s. 92 oraz J. Ficowski: *Cyganie na polskich drogach*, Kraków 1965, s. 130—131.

⁴ L. Mróz: *O problemie cygańskim*. *Etnografia Polska* 1966, t. X, s. 179—182.

⁵ *op. cit.*

⁶ J. P. Clebert: *The Gypsies*. London, 1963. *Visto Books*.

uważani są za obcych. Kontakty między wymienionymi grupami są do pewnego stopnia ograniczone. Podobne różnicowanie wewnątrz-cygańskie notowane jest w szeregu innych krajów.

Na Węgrzech⁷ wyróżnia się następujące grupy etniczne:

1. Cyganie, których językiem ojczystym są dialekty cygańskie;
2. Cyganie, którzy zatracili już swój język ojczysty i posługują się, w zależności od podgrupy, językiem węgierskim lub rumuńskim.

Natomiast, jak podaje L. Jochimsen⁸, w NRF przebywają dwie grupy Cyganów Sintii i Rom. Grupy te nie utrzymują bliższych kontaktów, aczkolwiek posługują się dialektami cygańskimi. Powyższe przykłady potwierdzają brak jednorodności etnicznej.

Koczujący niemal po dziś dzień Cyganie nigdzie nie wytworzyli wspólnoty terytorialnej. Niekiedy liczebność ich w danym kraju jest znaczna. Ogólna liczebność ludności cygańskiej J.P. Clébert ocenia na 5—6 milionów osób⁹.

Liczebność Cyganów w niektórych krajach Europy przedstawiała się w roku 1961 następująco¹⁰:

1. Bułgaria	210.000
2. ZSRR	135.000
3. Rumunia	115.000
4. CSRR	100.000
5. Jugosławia	90.000
6. Węgry	60.000
7. Hiszpania	30.000
8. Polska	30.000

W Słowacji przykładowo Cyganie zamieszkują w zwarty sposób całe wioski¹¹, a w niektórych hiszpańskich miastach spotyka się nawet dzielnice cygańskie¹². Zamieszczane niekiedy w prasie notatki, informujące o próbach utworzenia własnego państwa gdzieś w Somali, należy traktować jako swego rodzaju autoreklamę kolejnego pretendenta do nie istniejącego „tronu” królewskiego wszechcyganów¹³.

Cyganie nie posiadają wspólnej historii, a ich świadomość odrębności etnicznej ogranicza się do własnej podgrupy etnicznej¹⁴. Brak jest również piśmiennictwa cygańskiego. Znane są jednak nazwiska Cyganów-naukowców zajmujących się problematyką swoich pobratymców. Jednym z nich jest Mateo Maximoff — autor interesującej publikacji pt. *Tsiganes, Wanderndes Volk auf endloser Strasse*, Zürich 1959. Według informacji D. Kenricka w Bułgarii ukazuje się gazeta pt. „Nevo Drom” dla Cyganów w języku bułgarskim, zawierająca niekiedy oryginalne, bo podobne w języku cygańskim, pieśni¹⁵. W Szwecji z kolei ukazuje się od kilku lat czasopismo pt. „Zigenaren”, in-

⁷ K. Erdős: A classification of Gypsies Hungary. *Acta Ethnographica Academiae Hungaricae* t. VI. *Tosciculi* 3—4, s. 449—450.

⁸ L. Jochimsen: *Zigeuner heute. Untersuchung einer Aussenseitergruppe in einer deutschen Mittelstadt*. Stuttgart 1963, s. 2.

⁹ J. P. Clébert: *op. cit.*

¹⁰ *Atlas Narodow Mira*. Moskwa 1964, s. 145.

¹¹ E. Horvethova: *Cygani na Slovensku*. Bratislava 1964, s. 360—364.

¹² *Narody zarubieżnoy Europy*. *Narodny Mira* t. II. Moskwa 1965, s. 455.

¹³ *Magazyn Polski*, 1968, nr 12, s. 116—117.

¹⁴ *Wielka Encyklopedia Powszechna*, t. Warszawa, 1963, s. 623.

¹⁵ D. Kenrick: *Notes on the Gypsies in Bulgaria*. *Journal of the Gypsy Love Society*. Vol. XLV, parts 3—4, III series, Leiverpool, 1966, s. 77.

formujące czytelników o życiu i pracy Cyganów; redaktorem magazynu jest Cyganka. Nakład na początku 1968 roku wynosił ok. 3.000 egzemplarzy¹⁶.

Literatura cyganologiczna jest bogata i różnorodna za wyjątkiem literatury w języku polskim. W Europie istnieje kilka ośrodków skupiających cyganologów. Jednym z nich jest „The Gypsy Lore Society” w Wielkiej Brytanii, wydający poczytny kwartalnik w języku angielskim, poświęcony wyłącznie zagadnieniom cygańskim. Podobną rolę spełnia czasopismo pt. „Etudes Tsiganes” Bulletin de L'Association des Etudes Tsiganes, ukazujący się w Paryżu.

Brak piśmiennictwa we własnym języku nie zezwala na rozwój i ewentualne bliższe upodobnienie się cygańskich dialektów. Olbrzymie rozproszenie terytorialne Cyganów oraz analfabetyzm są zasadniczymi hamulcami w rozwoju literatury cygańskiej.

Mimo posiadania wymienionych cech Cyganie zachowali w różnej formie przejawiającą się swoją, wewnętrzną, społeczną organizację, bardzo konserwatywną i wypróbowaną przez stulecia. Społeczeństwo cygańskie od momentu przybycia do Europy stanowiło z małymi wyjątkami grupy marginesowe znane ze swojego konsumpcyjnego charakteru życia. Dlatego też niemalże od momentu pojawienia się na terytorium danego kraju Cyganie byli w większości przypadków ciężarem społecznym. Wędrowny sposób życia oraz nieuniknione przy tym wykroczenia doprowadzały do konfliktów. Z tych to względów zamiast pomocy, która pozwoliłaby im dorównać narodom wśród których przebywali, byli prześladowani, tępieni i wypędzani¹⁷. Brutalne traktowanie spowodowało, że społeczeństwo cygańskie pozostało wyizolowane, zamknięte w sobie, z podejrzliwością odnoszącego się nawet do prób przyścia mu z pomocą. Wyobcowanie z biegiem lat pogłębiało się. Społeczeństwa posiadały nikłe wiadomości o ich wewnętrznym życiu. Cyganie do chwili obecnej zachowują pewną ostrożność przy kontaktach z niecyganami, mając na uwadze represje ze strony grupy w przypadku zdradzenia tajemnic kolektywu.

Powszechnie uważa się, że Cyganie przybyli do Europy z Indii. Zdania odnośnie czasu ich przybycia są podzielone. M. Block, J.P. Clébert¹⁸ i E. Horvathova podają rok 1100 jako datę prawdopodobnego dotarcia ich do Europy¹⁹. C.S. Coon czas ich przybycia określa na 1300 rok²⁰.

Czas i powody, dla których Cyganie opuścili Indie, nie są bliżej znane. Brak jest również wiadomości wyjaśniających przyczyny wyboru koczowniczego trybu życia. Drogi migracji cyganolodzy odtwarzają przeprowadzając badania zapisków archiwalnych traktujących o Cyganach, jak również drogę studiów dialektów tego ludu, biorąc pod uwagę ilość zapożyczeń z innych języków. Uważa się, że zapożyczenia te mogą do pewnego stopnia określić trasę pochodzenia Cyganów.

W wędrówkach cygańskich w Europie daje się zauważyć kilkakrotne fazy wzmożonych migracji następujących po poważniejszych wydarzeniach historyczno-politycznych. Wzmoczone ruchy Cyganów zanotowano po ostatniej wojnie, kiedy to grupy nomadów z Europy południowo-wschodniej przemieszczały się do krajów Europy Zachodniej, a nawet do obu Ameryk.

¹⁶ Informacja według „Dagens Nyheter” Stockholm, R. 1968, dnia 20.I.1968 r.

¹⁷ O. L y n g s t a d: Landeregens Folk i Norge Oslo 1957, s. 86. T. N a r b u t: Rys historyczny ludu cygańskiego, Wilno 1850, s. 50—67 a także L. M r ó z: op. cit.

¹⁸ J. P. C l e b e r t: op. cit.

¹⁹ E. H o r v a l o v a: Cygani po prichode do Europey. Slovencky Narodopis. Rocnik 10, 1962, nr 2, s. 211.

²⁰ C. S. C o o n: The races of Europe. Now York, 1939, s. 504.

Warunki klimatyczne tylko w pewnym stopniu stanowiły przeszkodę. W krajach skandynawskich nawet stosunkowo długie zimy nie odstraszały koczowników. Cyganie przybywają w nich po dziś dzień, tworząc niewielkie skupiska²¹.

Liczebność Cyganów w Polsce jest różnie oceniana. Liczba 30.000 osób podawana przez niektóre źródła²² jest zdaniem autora wygórowana. Prawdopodobnie pochodzi ona z relacji Cyganów, którzy, jak każda mniejszość, mają tendencje do wyolbrzymiania swojej liczebności. Według oficjalnych danych w dniu 31.XII. 1967 roku w Polsce przebywało 16.640 Cyganów²³. Wydaje się jednak, że faktycznie liczebność ich jest wyższa i może wynosić około 20.000 osób²⁴. Różnica ta jest rezultatem nieuwzględniania tych z członków małżeństw heterogamicznych, którzy poczuwają się jeszcze do wspólnoty cygańskiej. Ponadto należy uwzględnić opieszałość niektórych grup Cyganów w przestrzeganiu przepisów meldunkowych, jak również niedbalstwo przy zgłaszaniu nowonarodzonych członków rodzin.

W Polsce, podobnie jak i w innych krajach socjalistycznych, zainteresowano się Cyganami bliżej, mając na uwadze udzielenie im niezbędnej pomocy w celu poprawienia ich sytuacji społecznej i materialnej. Wyrazem troski były kolejne akcje osiedleńcze realizowane w 1949, 1952 i 1964 roku. W 1952 roku udało się osiedlić około 3.500 koczowników. Kilkadziesiąt rodzin zamieszkało wtedy na terenie województwa zielonogórskiego. W latach 1961 i 1962 koczowało jeszcze w Polsce około 5.000 Cyganów²⁵.

Przełomową datą w historii polskich Cyganów jest 1964 rok. Wtedy to, prowadząc ożywioną akcję uświadamiającą, doprowadzono do osiedlenia się pozostałych koczowników. Obecnie wszyscy Cyganie, przebywający w Polsce, posiadają stałe miejsce zamieszkania. Niemniej przypadki nomadyzmu mają jeszcze miejsce. Najbardziej konserwatywne rodziny wyruszają na cygańskie szlaki, ale wędrowki te mają już nieco innych charakter. Ograniczone są w czasie tylko do kilku miesięcy wakacyjnych, po czym następuje powrót do miejsc stałego zamieszkania. Oczywiście nie są one zjawiskiem powszechnym, gdyż w skali krajowej, w roku 1967 zaledwie kontynuowało je około 9% Cyganów²⁶. Podobnie sytuacja przedstawiała się w ZSRR, gdzie mimo przejścia na osiadły tryb życia, koczuje jeszcze około 8—10% Cyganów²⁷. Koczownictwo podjęte w tradycyjny sposób stało się anachronizmem dostrzegalnym nawet przez samych Cyganów.

W województwie zielonogórskim liczba Cyganów nie jest duża. Nie tworzą oni jakiegokolwiek charakterystycznego skupiska, ani też nie wywierają większego wpływu na społeczeństwo lubuskie. Niemniej jednak problemy, jakimi ich niewielkie grupy żyją, są godne uwagi. Zasadniczą kwestią środowiska cygańskiego jest pokonanie trudności, które wynikły w trakcie przechodzenia na osiadły tryb życia.

Próby osiedlenia na terenie województwa podejmowane w ubiegłych latach częściowo odniosły zamierzony skutek. Mimo dużej troski i pomocy władz

²¹ C. Flekstad: *Omstreifere og sigonere*. Oslo 1949, s. 206—208.

²² L. Mróz: *op. cit.*

²³ Informacja o wynikach prac związanych z osiedlaniem, aktywizacją zawodową i adaptacją społeczną ludności cygańskiej w 1967 r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Depart. Społeczno-Administracyjny, Warszawa.

²⁴ Wydaje się, że ciekawe światło na liczebność cyganów w Polsce rzuci Spis Powszechny, który odbędzie się w 1970 r., a to ze względu na wprowadzenie wypatania dotyczącego narodowości języka ojczystego.

²⁵ A. Kwilecki: *op. cit.*

²⁶ Informacja ... jak w przyp. 23.

²⁷ I. Giltic: *Tabor pozostaje w Riazaniu*, Kraj Rad 1967, nr 40, s. 19—21.

ich rezultat nie zawsze był pomyślny. Cyganie chętnie zatrzymywali się na pobyt zimowy, korzystając z udzielanych zasiłków i ułatwień, by wiosną ponownie ruszyć taborem w nieznaną.

W 1947 roku w miejscowości Gralewo powiat Gorzów Wlkp. osiedlono kilka rodzin Cyganów Wyżynnych, pochodzących z okolic Tylicza²⁸. Cyganie ci prowadzili stale osiadły tryb życia. Grupa ta przebywa w wymienionej miejscowości po dziś dzień. Jej członkowie ulegli w znacznym stopniu asymilacji, czego dowodem są mieszane małżeństwa, angażowania się do prac społecznych oraz przejawianie w porównaniu z reprezentantami innych szczepów cygańskich większej troski o naukę. W roku 1948 w miejscowej szkole naukę pobierało 25 dzieci cygańskich, a na kursie dla analfabetów — 15 dorosłych Cyganów. Kobiety nie noszą typowych strojów cygańskich, a dzieci z małżeństw mieszanych słabo już znają język cygański. Z typowych cech zachowali jedynie umiłowanie muzyki. W miejscowym PGR, gdzie są zatrudnieni, cieszą się opinią sumiennych pracowników.

Przedstawiciele Cyganów Nizinnych, przebywający na terenie województwa, starają się nadal izolować od społeczeństwa. Małżeństwa mieszane należą wśród nich do rzadkości. Nie zawsze też należycie dbają o naukę i przygotowanie zawodowe. Badania przeprowadzone w 1968 roku wśród ludności cygańskiej w Gorzowie Wlkp. wykazały, że około 75% dorosłych kobiet nie umie czytać i pisać. Analfabetyzm wśród mężczyzn jest niższy i wynosi 46%²⁹. Podobną sytuację notuje się wśród Cyganów przebywających w innych krajach. L. Beckman i J. Takman podają, że w Szwecji w 1943 roku analfabeci stanowili około 80%³⁰. C.H. Tillhagen twierdzi natomiast, że w 1955 roku w Szwecji w grupie osób zdolnych do pracy, analfabeci stanowili około 100%³¹. M. Maximoff w notatce informacyjnej o życiu swoich współpobratymców, przebywających na peryferiach Paryża, ocenia w opisywanej grupie liczbę umiejących czytać i pisać na około 25%³².

Jak więc wynika z cytowanych danych rola szkoły wśród starszej generacji nie jest właściwie doceniana, a dzieci cygańskie pozbawione są niezbędnej pomocy i ewentualnej zachęty do nauki ze strony rodziców. Badania sytuacji młodzieży cygańskiej w szkole podstawowej, przeprowadzane przez autora w 1966 roku, wykazały duże trudności językowe, zaniedbanie w zakresie higieny, znaczny odsetek uczniów przerośniętych wiekiem. Okazało się także, że w zakresie takich cech, jak aktywność, wytrwałość oraz samodzielność, dziewczęta cygańskie nie różnią się wiele od młodzieży niecygańskiej. Cechy te wśród chłopców cygańskich przedstawiają się mniej korzystnie. Wyżej wymienione badania wykazały nie tylko trudności ale również zainteresowania młodzieży cygańskiej, które z powodzeniem można wykorzystać, przywiązując tym samym młode pokolenie cygańskie do szkoły. Przypuszcza się, że w miarę stabilizacji rodzin cygańskich opisane trudności będą malały.

Na początku 1964 roku liczba osiadłej w województwie ludności cygań-

²⁸ Według wywiadów jakie autor przeprowadził w wyżej wymienionych miejscowościach w 1966 i 1968 roku.

²⁹ Obliczenia własne, wykonane na podstawie „Spisu rodzin cygańskich zamieszkałych w Gorzowie Wlkp.” z dnia 10 czerwca 1968 r. wykazały, że 46% kobiet to analfabетки. Jednak według wywiadów bezpośrednich przeprowadzonych w miesiącach maj—czerwiec 1968 w Gorzowie okazało się, że odsetek ten nie odpowiada prawdzie. Faktycznie około 75% kobiet i około 40% mężczyzn to analfabeci.

³⁰ L. Beckman, J. Takman: op. cit.

³¹ C. H. T. U h a g e n: Welfare benefits from the government for the Gypsies in Sweden. Journal of the Gypsy Love Society, vol. XLVI, patrz 1—2, III series, Liverpool 1967, s. 24.

³² M. M a x i m o f f: The Kalderasci of Montreuil — Sans — Bors. Journal of the Gypsy Love Society, vol. XL, parts 3—4, series III. Liverpool 1961, s. 108—111.

skiej wynosiła 437 osób³³. W czasie ostatniej akcji osiedleńczej, dzięki daleko idącej pomocy władz, wyrażającej się w przydzielaniu odpowiednich pomieszczeń, miejsc pracy i zapomóg materialnych, Cyganie nie posiadający stałego miejsca zamieszkania przeszli na osiadły tryb życia. W rezultacie ich liczba w województwie wzrosła do 892 osób³⁴.

Proces ostatniego osiedlania przebiegał pomyślnie dla Cyganów, gdyż stworzono im możliwości wyboru miejsc zamieszkania. Osiedlający się chętniej wybierali większe i bardziej uprzemysłowione ośrodki, kierując się swymi możliwościami zawodowymi, jak np. kotlarze i muzycy. Cyganie nie posiadający określonego zawodu, również chętniej osiedlali się w większych miejscowościach, co uwarunkowane było możliwościami uzyskiwania środków do życia tradycyjnymi sposobami.

Rozmieszczenie i liczba ludności cygańskiej po akcji osiedleńczej w 1964 roku w województwie zielonogórskim przedstawiała się następująco:³⁵

P o w i a t	Ilość osób
Nowa Sól	154
Gorzów Wlkp. m.	152
Gorzów Wlkp.	105
Lubsko	72
Zielona Góra m.	71
Głogów	56
Strzelce Krajeńskie	51
Sulęcín	47
Słubice	44
Żary	33
Sulechów	27
Krosno	27
Zielona Góra	27
Żagań	14
Szprotawa	12
województwo razem:	892

W wymienionych powiatach Cyganie mieszkają w zespołach, w jakich kiedyś najchętniej wędrowali. Są to grupy rodzinne, składające się najczęściej z kilkudziesięciu osób. Zajmują one pomieszczenia przeważnie w tym samym budynku, względnie w domach sąsiednich³⁶. Identyczny sposób łączenia się w spokrewnione grupy notuje się wśród Cyganów w innych krajach. Cyganolog brytyjski Charles Duff podaje, że tamtejsi Cyganie tworzą grupy kilkurodzinne, związane bardzo bliskim pokrewieństwem, lub zespoły legitymujące się pochodzeniem od wspólnego przodka³⁷.

Przebywanie w otoczeniu innych Cyganów ułatwia nie tylko egzystencję, ale i pielęgnowanie własnych tradycji, języka, a przede wszystkim czyni grupę odporną na wpływy zewnętrzne i mniej naraża na asymilację. Zasad-

³³ Rejestr ludności cygańskiej zamieszkałej na terenie województwa zielonogórskiego w 1964 r. Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze. Urząd Spraw Wewnętrznych.

³⁴ op. cit.

³⁵ op. cit.

³⁶ Według wywiadów bezpośrednich prowadzonych wśród ludności cygańskiej w powiecie Gorzów Wlkp. w 1966 i w 1968 r.

³⁷ Ch. A. D u f f: *Mysterious People*. London 1965, Harris Hamilton, LTD.

niczą cechą osiedlającej się ludności cygańskiej był niski stopień przygotowania zawodowego, a co za tym idzie, również niski odsetek osób zawodowo czynnych. Powyższy stan w województwie zielonogórskim przedstawiał się w 1964 roku następująco³⁸:

Wyszczególnienie	województwo zielonogórskie			
	ogółem			
	Ilość osób	%	w tym powiat i miasto	
			Gorzów Wlkp.	(28)
		Ilość osób	%	
Cyganie ogółem	892	100	257	100
Zdolni do pracy	350	39	97	38
Zatrudnieni	120	13,4	37	14,4

W Gorzowie Wlkp. stan zatrudnienia na przestrzeni od 1964 do 1968 roku uległ tylko nieznacznym zmianom. W 1968 roku odsetek osób zdolnych do pracy, a posiadających stałe zatrudnienie, wynosił 16%³⁹. Wielu Cyganów pracuje dorywczo, uprawiając tradycyjne cygańskie zajęcia. Próby przyuczania się do zawodów oraz zachęcanie do podjęcia stałej pracy nie udają się, gdyż mężczyźni odnoszą się do nich niechętnie, a kobiety obciążone dużą ilością dzieci, nie mogą dbać o przygotowanie zawodowe. Utrzymanie rodziny jeszcze w bardzo wielu przypadkach spoczywa na barkach kobiet. Cyganki udają się do innych miejscowości w promieniu do kilkudziesięciu kilometrów od miejsca stałego zamieszkania, by w „tradycyjny” sposób zdobywać środki do życia. Niekiedy do typowych profesji takich, jak wróżenie i wyłudzenie, wciągani są nieletni. Nic też dziwnego, że obserwuje się dzieci żebrzące w restauracjach, na dworcach itd. Mężczyźni zajmujący się kotlarstwem, podejmują pracę nieraz w odległych od stałego miejsca zamieszkania miejscowościach. To ostatnie zjawisko jest notowane nie tylko w Polsce. M. Maximoff podaje, że jego współplemieńcy, mieszkający na peryferiach Paryża, prowadzą podobny styl życia, udając się sezonowo w poszukiwaniu pracy nawet do innych krajów, pozostawiające swoje rodziny w miejscu stałego zamieszkania.

Wiele krajów dąży do rozwiązania problemu zacofania społecznego i kulturalnego Cyganów. Tam, gdzie stosunkowo wcześniej przedsięwzięto odpowiednie wysiłki, na ogół osiągnięto zadowalające wyniki, czego wyrazem jest zanikająca „samodyskryminacja” byłych koczowników. W naszym społeczeństwie coraz częściej spotyka się Cyganów, którzy dawno zarzucili swoje wędrowniki, znaleźli właściwe miejsce, a swoim poziomem materialnym i kulturalnym dają dowód opłacalności wysiłków, jakie się podejmuje.

Cyganie pozostawieni sami sobie oddzielani są stale powiększającą się barierą od społeczeństwa, którą bez pomocy z zewnątrz są w stanie pokonać tylko jednostki. W takich przypadkach dawni nomadzi skazani są na vegetację na marginesie społeczeństwa, w zacofaniu, któremu towarzyszą takie choroby społeczne, jak gruźlica, alkoholizm, a w wielu przypadkach zasilają świat przestępczy.

³⁸ Obliczenia własne na podstawie materiałów uzyskanych z Wydziału Spraw Wewnętrznych MRN w Gorzowie Wlkp.

³⁹ M. Maximoff: op. cit.

Z tych właśnie względów w wielu krajach podejmowano i realizowano akcje, mające na celu poprzez stabilizację, aktywizację doprowadzenie do psychicznego socjokulturowego dostosowania się Cyganów do społeczeństw, wśród których żyją.

Metody postępowania są różne, gdyż zależą od wielu czynników. Czynniki te są:

1. Liczebność Cyganów w danym kraju,
2. Czas przebywania ich na terenie dawnego kraju,
3. Ogólny poziom kultury materialnej i duchowej danego społeczeństwa, wśród którego Cyganie znajdują się.

Zasadniczym warunkiem wpływającym na powodzenie prac jest konsekwencja i trwałość przemyślanego, długotrwałego oddziaływania. Procesy „produktywizacji” mogą być poważnie przyspieszone, jeżeli pozna się bliżej wszystkie aspekty życia Cyganów. Cygańska grupa etniczna w Polsce jest jeszcze mało poznana. Społeczeństwo nie zna i nie rozumie psychiki ludzi wychowywanych przez pokolenia w tradycji taborów z wyraźnym konsumpcyjnym stosunkiem do życia. W rezultacie nie wiadomo jak psychikę taką zmienić i kształtować, by odpowiadała ogólnie przyjętym normom. Nie są bliżej znane poglądy Cyganów na stałą pracę i potrzebę przygotowania zawodowego. Jak wykształcić wśród byłych nomadów „wychowanych w lesie” — jak sami mówią, takie niezbędne cechy, jak wytrwałość i systematyczność, względnie umiejętność gospodarowania nieraz wysokimi dochodami?

Bardzo istotną sprawą byłoby poznanie motywów wyboru odpowiednich „czynności”, z których Cyganie czerpią, bliżej nie znane, pokaźne dochody. Również otwartym pozostaje zagadnienie szybkości tworzenia się nowych więzi społecznych i rezultaty oddziaływania społeczeństwa na niedawno osiadłych koczowników.

Obok zagadnień związanych z psychologią i socjologią Cyganów niemniej ważną kwestią są zagadnienia demograficzne i osadnicze szczególnie intrygujące, ponieważ ich rozwój można badać od tak szczególnego momentu, jakim jest osiedlenie się.

Zagadnienia cygańskie w Polsce są przedmiotem badań etnografów, językoznawców, antropologów i prawników. Odczuwa się jednak szczególnie brak prac mających charakter socjologiczno-psychologiczny.

Wydaje się, że wnikliwe poznanie wszystkich zagadnień związanych z Cyganami, może istotnie znacznie przyspieszyć prowadzone prace nad aktywizacją i produktywizacją byłych, lub dotychczasowych koczowników, nie tylko w Polsce.